

Fundacja Ultra

Organizator Łemkowna Ultra-Trail®

OŚWIADCZENIE

ws. protestu wniesionego wobec zawodników ŁUT 150 o numerach 23, 28, 37, 76, 243, 326, 86, 294, 122, 286, 336, 78

Po zebraniu niezbędnych informacji podjęliśmy decyzję o nieuznaniu protestu domagającego się dyskwalifikacji zawodników ŁUT 150 o numerach 23, 28, 37, 76, 243, 326, 86, 294, 122, 286, 336, 78.

Wniosek w ww. sprawie wniósł w dn. 22.10.2019 Piotr Żubiński (zdyskwalifikowany wcześniej, por. oświadczenie z dn. 16.10.2019):

Dzień dobry,

Jednocześnie chciałbym złożyć oficjalny protest i zastrzeżenia co do wyników zawodników o numerach 23, 28, 37, 76, 243, 326, 86, 294, 122, 286, 336, 78 z dystansu 150 kilometrów, którzy nie pojawili się na niektórych punktach pomiaru czasu, nie odbicie na jakimkolwiek punkcie pomiaru czasu powinno być jednoznaczne z dyskwalifikacją.

Proszę również o sprawdzenie pomiarów z dystansów 100km, 70km, 48km, 30km i jeżeli również są nie odbici to analogicznie jak wyżej [pisownia oryginalna]

Zacząć należy od skorygowania pewnych twierdzeń zawartych w proteście. Otóż Piotr Żubiński uważa, że „nie odbicie na jakimkolwiek punkcie pomiaru czasu powinno być jednoznaczne z dyskwalifikacją.” O ile oczywiście Autor protestu może tak uważać, o tyle zdanie to nie ma żadnego odbicia w Regulaminie ŁUT 150. Regulamin w żadnym miejscu nie przewiduje sankcji dyskwalifikacji za brak odczytu czasu na punkcie pomiaru. Czym innym jest oczywiście poruszanie się poza trasą biegu. Nie można jednak postawić znaku równości pomiędzy brakiem odczytu czasu na punkcie pomiaru, a stwierdzeniem, że zawodnik, którego ów brak dotyczy, nie poruszał się po trasie biegu. W związku z tym uwaga Piotra Żubińskiego nie może być tu traktowana jako rzeczowy argument, pozostając jedynie wyrażeniem jego prywatnego zdania nt. zasad współzawodnictwa.

Ponadto Piotr Żubiński twierdzi, iż wymienieni zawodnicy „nie pojawili się na niektórych punktach pomiaru czasu”. Rozróżnić należy jednak nieobecność na punkcie pomiaru od braku zacytanego czasu. Podstawą twierdzeń Piotra Żubińskiego jest właśnie brak zacytanego czasu, a twierdzi, iż wymienieni zawodnicy „nie pojawili się” na punktach. Z wszystkich wymienionych przez Piotra Żubińskiego numerów, jedynie co do nr 122 nie ma wątpliwości, że nie znalazł się na punktach kontrolnych. Zawodniczka ta zeszła z trasy w Iwoniczu Zdroju i w wynikach nie miała odczytu czasu w Puławach Górnych, Wilczych Budach oraz na mecie. Zawodniczka została więc sklasyfikowana jako DNF. W roboczej wersji wyników przypisano jej miejsce na końcu listy, a nie wśród DNFów, co rzeczywiście mogło wzbudzić podejrzenia, nie miało jednak żadnego wpływu na klasyfikację innych zawodników lub ITRA Performance Index. Brak pojedynczych międzyczasów u pozostałych zawodników wynikał najczęściej z omyłności obsługi na punktach z ręczną obsługą pomiaru (Przełęcz Hałbowska, Wilcze

Budy). Dokładnie 4 niezacytane międzyczasy miały miejsce na punktach z elektronicznym pomiarem (Ropki oraz Puławy Górne). Brak odczytu mógł wynikać tam z niewłaściwego zamontowania chipa (np. nieco za wysoko zamontowany chip nie zaczyta się w każdych warunkach) lub obejściu w ciemności maty pomiarowej. Jednocześnie czasy ww. zawodników na poszczególnych odcinkach nie wydają się wątpliwe. Nie ma też żadnych dodatkowych przesłanek, by twierdzić, że ww. zawodnicy nie poruszali się po wyznaczonej trasie.

W związku z tym odstępujemy od dyskwalifikacji wymienionych zawodników.

Krzysztof Gajdziński

Dyrektor Łemkowyna Ultra-Trail®